

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Jacka Kowalskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej,
po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2019 r.

sprawy S. D.

syna S. i R. z domu H.

urodzonego (...) w D.

oskarżonego z art. 178a § 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 8 listopada 2018 r. sygnatura akt II K 117/18

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 49/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2018r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie, uznał S. D. za winnego tego, że w dniu 3 stycznia 2018r., w Ł., kierował w ruchu lądowym, samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (wyniki badań wykazały: I – 1,28 mg/l, II – 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 20 czerwca 2012r. sygn. akt II K 1369/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, to jest występku z art. 178a § 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie II zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 3 stycznia 2018 r. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na

rzecz Skarbu Państwa kwotę 483,66 zł tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w sprawie, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 120 zł.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się oskarżony, w imieniu którego wyrok zaskarżyła jego obrońca w części w pkt I w zakresie orzeczenia o karze i w pkt II w zakresie orzeczenia o środku karnym, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k.:

1. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary niewspółmiernie surowej, tj. kary izolacyjnej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności i nie zastosowaniu przepisu art. 37a k.k. i wymierzeniu oskarżonemu kary grzywny lub ograniczenia wolności, podczas gdy kara ta, odznacza się dolegliwością nieadekwatną do stopnia winy, nie uwzględnia sposobu zachowania się oskarżonego w toku procesu oraz bezpośrednio po zdarzeniu, działań oskarżonego zmierzających do wyeliminowania niepożądanych zachowań wywołanych chorobą alkoholową, skutecznego leczenia do chwili obecnej uzależnienia od alkoholu, postawy oskarżonego jako głowy rodziny;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż w realiach konkretnej sprawy nie mamy do czynienia z wyjątkowym wypadkiem uzasadnionym szczególnymi okolicznościami, co skutkowało orzeczeniem środka karnego – zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, podczas gdy przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności w szczególności faktu, iż oskarżony dopuścił się zarzuconego mu czynu pozostającego w związku z uprzednią karalnością za czyn z art. 178 a § 1 k.k. po upływie ponad 6 - ciu lat od jego popełnienia; pozostając w leczeniu choroby alkoholowej od dnia zdarzenia objętego zarzutem powstrzymuje się od spożywania alkoholu i kontynuuje terapię uzależnień, podjął starania o pozyskanie nowego centrum życiowego dla założonej rodziny, swoim zachowaniem w toku procesu udowodnił, iż przewartościował swoje życie i daje gwarancję postępowania zgodnie z literą prawa i normami społecznymi i obyczajowymi.

W oparciu o powyższy zarzut obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. I poprzez wymierzenie oskarżonemu kary grzywny lub ograniczenia wolności zaś w pkt. II orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w wymiarze 5 - ciu lat.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ chybiony jest zarzut rażącej surowości kary zasadniczej, jak też błędu w ustaleniach faktycznych poprzez nie przyjęcie przez sąd, że wystąpiły „szczególnie uzasadnione okoliczności”, które uprawniałyby do odstąpienia orzeczenia środka karnego w postaci zakazu dożywotniego prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Ustalenia faktyczne w sprawie, dotyczące okoliczności w jakich S. D. wszedł w dniu 3 stycznia 2018r. za kierownicę swego samochodu marki O. (...), są oczywiście trafne. Jako takie nie mogą być kwestionowane. Apelująca de facto także ich nie podważa, natomiast wskazuje na okoliczności, które – jej zdaniem oraz oskarżonego – winny skutkować uznaniem, iż wystąpiły „szczególnie uzasadnione okoliczności”, które usprawiedliwiają zachowanie oskarżonego i stanowić winny o tym, że sąd meriti winien był orzec karę łagodniejszego rodzaju (grzywnę lub ograniczenie wolności) oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Obrońca jako okoliczność łagodzącą wskazuje to, że oskarżony, jako osoba uzależniona od alkoholu, od 3.01.2018r. zachowuje abstynencję i koncentruje się zaspokajaniu potrzeb rodziny oraz „rozumie swoje trudne położenie i nieprzerwanie podejmuje próby wyjścia z nałogu” (k. 110), zaś poprzednie skazanie za czyn z art. 178a§1 k.k. miało miejsce 6 lat temu. Podkreśla przy tym, że zdarzenie ze stycznia miało być efektem „szczególnej sytuacji jaka zaistniała w tym okresie” oraz, że był to „incydent”.

Żaden z tych argumentów nie przekonał sądu odwoławczego, że sąd orzekający błędnie ocenił zachowanie S. D. oraz by coś rzeczywiście usprawiedliwiło prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i to tak znacznej (1,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu).

Oskarżony miał i ma świadomość uzależnienia od alkoholu, wie jak on na niego działa. Twierdzenie zatem, że skoro były święta i S. D. wrócił do nałogu, a po popełnieniu przestępstwa znowu tego żałuje i deklaruje poprawę, to jest to jakaś okoliczność, której należy przydać szczególne znaczenie i na tej podstawie łagodniej go oceniać i traktować, jest pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw. Świadczy to jedynie o tym, że S. D. ma poważny problem alkoholowy, a pod wpływem alkoholu przestaje logicznie myśleć, podejmuje działania ryzykowane i irracjonalne (jako powód, dla którego wyjechał w stanie nietrzeźwości, podaje chęć wzięcia udziału w terapii antyalkoholowej). Już tylko te ujawnione elementy jego zachowania świadczą o tym, że zapewnienia o zmianie nastawienia i woli przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy zasad porządku prawnego należy uznać za głośłowne i jedynie „życzeniowe”, obliczone na osiągnięcie doraźnego efektu. Oskarżony nie daje żadnych gwarancji, iż najbliższa okazja (np. kolejne święta czy inna uroczystość rodzinna) nie będzie stanowiła pretekstu do spożywania alkoholu.

Nadto, jakkolwiek prawdą jest, że S. D., za czyn z art. 178a§1 k.k. skazany został w 2012r., to jednakże po tej dacie był jeszcze 8-krotnie karany, w tym przez sądy niemieckie, co świadczy o tym, że zasady porządku prawnego nie są przez niego respektowane. Kary grzywny orzeczonej w sprawie II K 1369/11, zamienionej następnie na zastępczą karę ograniczenia wolności, (jak też w sprawie II K 913/12), oskarżony nie wykonywał, w efekcie czego orzeczono zastępcze kary pozbawienia wolności i te dopiero wykonał (vide karta karna – k. 128).

W takim przypadku sąd I instancji miał podstawy by uznać, że cele kary może osiągnąć jedynie poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Wymiar i rodzaj kary, także w ocenie sądu odwoławczego, stanowi właściwą i wyważoną reakcję na zachowanie oskarżonego. Przedstawione w uzasadnieniu przesłanki, którymi kierował się sąd a quo, wymierzając karę w tym właśnie rozmiarze (k. 104), są jedynie słuszne i sąd ad quem w pełni je podziela i aprobuje. Tym samym zarzut rażącej surowości kary pozbawienia wolności uznać należy za oczywiście chybiony.

Skarżąca, w uzasadnieniu apelacji, nie wskazała żadnej okoliczności, którą można by potraktować jako „szczególnie uzasadniającą” odstąpienie od wymierzenia dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Z pewnością do tej kategorii nie należy podnoszony wpływ czasu od dnia wydania wyroku skazującego w sprawie II K 1369/11. Taką okolicznością nie jest także wskazywany przez oskarżonego powód, dla którego 3.01.2018r. wyjechał swoim samochodem w kierunku J. czy też przyczyna powrotu do nałogu. Także obecna sytuacja osobista i rodzinna za taką nie może być potraktowana. S. D. rodzinę miał także przed 3 stycznia 2018r. i jej los oraz dobro nie powstrzymało ani przed zerwaniem abstinencji, ani przed popełnieniem kolejnego przestępstwa.

Z tych też powodów i w tym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z uwagi na wyniki postępowania odwoławczego, brzmienie art. 636§1 k.p.k., jak też właśnie sytuację osobistą i majątkową S. D., sąd odwoławczy zwolnił go od obowiązku poniesienia kosztów sądowych związanych z jego apelacją, a wydatkami związanymi z tym postępowaniem obciążył Skarb Państwa.